

Wicemistrzyni Świata Juroszek!

Data publikacji: 14.10.2014 21:15

Pierwsze Mistrzostwa Świata Osób Niepełnosprawnych w armwrestlingu zorganizowano w Pucku w dniach od 7- 12 października. Wzięła w nich udział nasza zawodniczka Maria Juroszek z Cieszyna, podopieczna Zbigniewa Gryźbonia. Wywalczyła wicemistrzostwo świata!

□

- ***Do dzisiaj jeszcze nie mogę uwierzyć w to, że mi się udało*** – przyznała zawodniczka w rozmowie z portalem ox.pl dwa dni po zawodach, 14 października. Nie wyjeżdżała bowiem na mistrzostwa z nadzieją na tak duży sukces. – ***Wręcz przeciwnie. Miałam strasznie dużego stracha, że się nie wykażę. Byłam strasznie zestresowana i bałam się. Nie mam gdzie trenować tej techniki, nie mam stołu, więc ja właściwie na zawody w armwrestlingu ideę z marszu, od zawodów do zawodów nic pomiędzy nimi nie trenując. Trenuję regularnie jedynie pchnięcie kulą*** - mówi Maria Juroszek. - ***Jak w półfinale wygrałam z Rosjanką i sędzia pokazywał ręką w moją stronę, to myślałam, że zrobiłam jakiś faul, błąd. Nie mogłam uwierzyć w to, że z nią wygrałam. Wszyscy bardzo bili mi brawo. Z Brazylijką już mi się nie udało wygrać. Ale one walczą kilkanaście lat, mają swoje techniki, trenują.***

Co to właściwie jest armwrestling i czym różni się od zwykłego siłowania się na rękę? - ***Jest do tego specjalny stół, ściśle określone zasady, regulamin. Trzeba mieć rękę w nadgarstku prostą, łokieć na środku i nie może zjechać z poduszki*** – wylicza nasza zawodniczka dodając, że nie udało by jej się wyjechać bez wsparcia ludzi, którzy pomogli jej w jakiejś części sfinansować wyjazd na mistrzostwa. - ***Chciałabym za pośrednictwem portalu ox serdecznie podziękować Panu Krzysztofowi Herok, Panu Bertramowi Bisz, Panu Janowi Olbrychtowi, Pani Danucie Łabaj, Pani Aleksandrze Trybuś-Cieślar, Pani Ninie, oraz mojej sąsiadce*** – wylicza szczęśliwa wicemistrzyni świata.

(indi)